

Gaz, bogactwo i trzęsienie ziemi w Holandii

15 lutego 2014

Nowe wstrząsy w północnej Holandii wyniosły więcej niż 3 punkty. To kolejny argument i powód, aby mówić o niebezpieczeństwach dalszego rozwoju wydobycia gazu w regionie Groningen. Znajduje się tam gigantyczne złożo, obsługiwane przez koncerny Shell i ExxonMobil, podaje Euronews.

Złożo odkryto w 1959 roku i od tego czasu Holandia ma ogromną przewagę nad innymi krajami UE, ale mieszkańcom, i to dosłownie, ziemia usuwa się spod stóp. Hanz Kroeze, mieszkaniec Loppersum, pokazuje pęknięcia w swoim domu i mówi:

„Jak tu siedzę na kanapie w godzinach wieczornych, czasami słyszę trzask w suficie. Pewnego dnia, być może, dach zawali się na głowę”.

Zdaniem ekspertów, którzy badają zależności między trzęsieniami ziemi a rozwojem wydobycia gazu, liczba wstrząsów wzrosła w ostatnich latach. Ostatnie trzęsienie było najsilniejsze w ciągu ostatnich sześciu miesięcy.

„Po 2003 roku wstrząsy są coraz silniejsze. Amplituda wielu z nich waha się już między 3 a 3,6 punktu”- powiedział Bernard Dost, sejsmolog.

Mieszkańcy regionu nie chcą czekać aż sytuacja się pogorszy. Liczne protesty w Groningen i przedstawienie najnowszych analiz, zmusiły rząd do ograniczenia produkcji gazu w regionie od stycznia br. W ciągu kolejnych dwóch lat produkcja zostanie zmniejszona o 20%, co spowoduje zmniejszenie dochodów w czasach kryzysu. Obecnie państwo zarabia na wydobyciu gazu w północnej Holandii ok. 12 miliardów euro rocznie.

Autor: talinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)